

Protokół

7 posiedzenia, 3 sesyi VII peryodu Sejmu galicyjskiego
z dnia 17 stycznia 1898 r.

Początek o godzinie 3-ciej minut 35. popołudniu.

Przewodniczący: Marszałek krajowy J. E. Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Stanisław Niezabitowski, Andrzej Potocki, Mieczysław Urbański.

Obecnych posłów 97.

Ze strony c. k. Rządu: c. k. Radca dworu Włodzimierz hr. Łoś.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół piątego posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów; protokół szóstego posiedzenia złożony jest w biurze marszałkowskiem do przejrzania.

Pamięci zmarłego posła Stanisława Polanowskiego, Marszałek poświęca wspomnienie, którego posłowie wysłuchali stojąco.

Marszałek konstatuje, iż posłowie uczcili pamięć zmarłego przez powstanie i oświadcza, że objaw ten zostanie zapisany w protokole dzisiejszego posiedzenia.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj, wniesionych po dzień 17. stycznia

1898 roku, które przekazano następującym komisjom:

Komisji budżetowej Ls.: 669, 683, 688, 703, 704, 724, 725 726, 734, 735 736, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 747, 749, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 759, 760, 761, 764, 765, 766, 767, 768, 772, 773, 774, 775, 777, 778, 779, 781, 782, 783, 785, 792, 795, 796, 800, 803, 806, 809, 810, 811, 812, 813, 815.

Komisji drogowej Ls.: 670, 673, 689, 769, 770, 771, 797, 816.

Komisji gospodarstwa kraj. Ls.: 668, 671, 677, 679, 682, 762, 804, 808.

Komisji przemysłowej Ls. 672, 758.

Komisji gminnej Ls.: 674, 675, 680, 681.

Komisji szkolnej Ls.: 676, 678, 684, 685, 686, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 722, 723, 727, 728, 729, 731, 732, 733, 780, 784, 787, 791, 798, 799, 801, 817.

Wydziałowi krajowemu, jako komisji Ls.: 687, 790, 807.

Komisji kolejowej Ls.: 690.

Komisji sanitarnej Ls.: 737.

Komisji petycyjnej Ls.: 746, 748, 750, 761, 786, 793, 794, 805, 814.

Komisji prawniczej Ls.: 788.

Po odczytaniu petycyi Ls.: 703 i 704 gmin Terszaków i Monasterzec o pożyczkę lub zapomogę, przemawiał p. Jakliński popierając te petycyje z wnioskiem przekazania ich komisji petycyjnej.

Marszałek wyjaśnia, że biuro przedzieliło te petycyje komisji budżetowej, zaś p. Jakliński wnosi przekazania ich komisji petycyjnej.

P. Jakliński zgadza się na odesłanie petycyj do komisji budżetowej.

Marszałek zawiadamia, iż ukonstytuowały się komisye: propinacyjna i dla reformy wyborczej.

Komisya propinacyjna wybrała: przewodniczącym p. Abrahamowicza, zastępcą przewodniczącego p. Marchwickiego, I, sekretarzem p. Żardeckiego, II, sekretarzem p. Kraińskiego.

Komisya dla reformy wyborczej wybrała: przewodniczącym p. Wojciecha Dzeduszyckiego, zastępcę przewodniczącego p. Weigla, sekretarzem p. Skałkowskiego.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego pierwszym punktem jest:

Pierwsze czytanie wniosku posła Pilata z projektem ustawy ustanawiającej minimalną rozległość parcel katastralnych.

Przemawia p. Pilat, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi przekazanie jego wniosku komisji administracyjnej.

Izba bez rozprawy uchwała ten wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Średniawskiego o zaprowadzenie w Galicyi pocztowych giełd pracy.

Przemawia p. Średniawski, uzasadniając swój wniosek, a pod względem forma-

lnym wnosi przekazanie tego wniosku komisji administracyjnej.

Izba bez rozprawy uchwała ten wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Żardeckiego w przedmiocie kas pożyczkowych gminnych.

Przemawia p. Żardecki, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi przekazanie tego wniosku komisji bankowej.

Izba uchwała ten wniosek bez rozprawy.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Kramarczyka, o uchylene utrudnień czynionych na komorach cłowych włościanom, przejeżdżającym granicę z próżnemi wozami.

Przemawia p. Kramarczyk, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi przekazanie wniosku komisji administracyjnej.

Izba uchwała bez rozprawy ten wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego, o udzieleniu Radzie powiatowej w Sokalu koncesyi do pobierania opłat mytnicznych na drodze powiatowej Sokalsko-Tartakowskiej.

Sprawozdawca p. Chamiec odczytuje sprawozdanie Wydziału Krajowego, zakończone projektem następującej uchwały:

U c h w a ł a

o udzieleniu Radzie powiatowej w Sokalu koncesyi do pobierania opłat mytnicznych na drodze powiatowej Sokalsko-Tartakowskiej.

Art. I.

Radzie powiatowej w Sokalu nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie

tej uchwały, prawo do pobierania myta na drodze powiatowej Sokalsko-Tartakowskiej pod warunkiem utrzymywania przedmiotu omyconego kosztem funduszu powiatowego w dobrym stanie, z zastrzeżeniem zastosowania postanowień zawartych w §§. 14 i 35. ustęp 3. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897. dz. u. kr. Nr. 43.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy według następującego wymiaru :

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) centy.

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) cent.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) centa.

Konie, woły, krowy, muły, osły, należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem, nie opłaca się żadnej należności.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej,

Pobór myta rozpocznie się dopiero po oddaniu drogi Sokalsko-Tartakowskiej do użytku publicznego na długości 8.680 kilometrów.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej i o znizenie tejże.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański wnosi przyjęcie powyższego projektu uchwały *en bloc*.

Izba uchwała wniosek przyjęcia powyższej uchwały *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt uchwały *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sekretarza p. Urbańskiego przystąpić do trzeciego czytania, uchwała Izba powyższy projekt uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje :

Sprawozdanie komisji petycyjnej w przedmiocie prośby Dra Waleryana Macudzińskiego prowizorycznego dyrektora szpitala powszechnego w Jasle o udzielenie mu „*veniam aetatis*“.

Sprawozdawca p. Michalski odczytuje sprawozdanie komisji, zakończone następującym wnioskiem :

Sejm udziela Drowi Waleryanowi Macudzińskiemu, prowizorycznemu Dyrektorowi szpitala powszechnego w Jasle „*veniam aetatis*“.

Izba uchwała powyższy wniosek bez rozprawy.

Następuje :

Sprawozdanie komisji bankowej w przedmiocie kredytu włościańskiego i zmiany statutu Banku krajowego

Sprawozdawca p. Skałkowski, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, prostuje następujące omyłki druku: na str. 4 we wniosku III. komisji, alinei 5-tej, zamiast „pierwszej i następnej emisji“ ma być „pierwszej i następnych emisji“, zaś na str. 5 we wniosku III, 6 komisji, zamiast „6. Sejm uchyla postanowienie §. 109. lit B. statutu“, ma być „Sejm uchyla postanowienie §. 109. lit. B. ust. 2. statutu“.

Po tych sprostowaniach, odczytuje sprawozdawca następujące wnioski komisji :

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie organizacji kredytu włościańskiego przyjmuje Sejm do wiadomości.

Wysoki Sejm raczy w sprawie gwarancyi kraju za obligacye komunalne Banku krajowego powziąć następującą

U c h w a ł ę :

Kraj gwarantuje dopełnienie zobowiązań, wypływających z wydania obligacyi komunalnych pierwszej i następnych emisji, aż do dalszej wysokości dziesięciu milionów zł. w. a. imiennej wartości, czyli razem z dotychczas przyjętą gwarancją, do wysokości piętnastu milionów zł. w. a. imiennej wartości w ten sposób, iż regularną opłatę procentów i spłatę kapitału posiadaczom obligacyi komunalnych poręcza w pierwszym rzędzie specjalny fundusz rezerwowy, utworzony dla obligacyi komunalnych, następnie Bank krajowy całym swoim majątkiem, a dopiero o ile by wyżej wymienione fundusze nie pokrywały zobowiązań, wynikłych z wydania obligacyi komunalnych, wchodzi w zastosowanie gwarancya kraju.

III. Wysoki Sejm raczy uchwalić następujące zmiany statutu Banku krajowego mianowicie :

1. Sejm uchyla postanowienia §. 3. lit. B. statutu Banku krajowego w osnowie obecnie obowiązującej i uchwała w miejsce tego ustępu następujące postanowienia :

§. 3. B) Oddział komunalny, obejmuje udzielanie pożyczek, spłacalnych ratami, gminom i powiatom tudzież Towarzystwom zaliczkowym, utworzonym na podstawie ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 r. Nr. 70. Dz. pr. p. i Kasom oszczędności powiatowym lub gminnym, wszystkim tym instytucjom za poręką gmin lub powiatów przyjętą zgodnie z ustawą. Pożyczki te udzielane będą w obligacyach komunalnych, wydawanych do wysokości udzielanych pożyczek. Wszystkie obligacye komunalne wszelkich emisji, będące równocześnie w obiegu, nie mogą łącznie przekraczać kwoty piętnastu milionów zł. w. a. imiennej wartości

Do emisji obligacyi komunalnych ponad ogólną sumę piętnastu milionów zł.

w. a. imiennej wartości potrzebnem jest zezwolenie c. k. Rządu.

Kraj gwarantuje dopełnienie zobowiązań, wypływających z wydania obligacyi, komunalnych pierwszej i następnych emisji, aż do łącznej wysokości piętnastu milionów zł. w. a. imiennej wartości, w ten sposób, iż regularną opłatę procentów i spłatę kapitału posiadaczom obligacyi komunalnych poręcza w pierwszym rzędzie specjalny fundusz rezerwowy, utworzony dla obligacyi komunalnych, następnie Bank krajowy całym swoim majątkiem, a dopiero o ile by wyżej wymienione fundusze nie pokrywały zobowiązań, wynikłych z wydania obligacyi komunalnych, wchodzi w zastosowanie gwarancya kraju.

2. Sejm uchyla postanowienia §. 36. statutu Banku krajowego w osnowie obecnie obowiązującej i uchwała ten §. 36. w osnowie następującej :

III. Pożyczki komunalne.

A. Udzielanie pożyczek.

§. 36. Bank udzielać będzie pożyczki w obligacyach komunalnych :

1. gminom i powiatom :

a) na spłatę lub ułatwienie spłaty wysoko oprocentowanych długów powiatów, gmin i członków gminy;

b) na inwestycje i przedsiębiorstwa produkcyjne oraz na zakładanie lub zasila-
nie powiatowych lub gminnych zakładów pożyczkowych ;

c) na cele użyteczności publicznej, nie wchodzące w zakres bieżącej gospodarki gminnej.

2. Towarzystwom zaliczkowym, utworzonym na podstawie ustawy z 9. kwietnia 1873. Nr. 70. Dz. pr. p., i kasom oszczędności powiatowym lub gminnym, wszystkim tym instytucjom za poręką gmin lub powiatów przyjętą zgodnie z ustawą, celem dostarczenia obrotowego (funduszu, szcze-

gólnie dla udzielania pożyczek na realności włościańskie, pod warunkami odpowiadającymi potrzebom kredytu włościańskiego, jednak przy przestrzeganiu istniejących dla tych instytucyj statutowych i odnosnych prawnych postanowień.

Przyznanie pożyczki w obligacjach komunalnych nastąpić może tylko za uchwałą Rady nadzorczej Banku krajowego, powziętą na wniosek Dyrekcyi, a zatwierdzoną przez Wydział krajowy.

Udzielanie pożyczek komunalnych gminom wiejskim, tudzież gminom miasteczek i miast nieposiadających osobnych statutów zależne jest od uchwały Rady powiatowej, uznając istotną pożyteczność i potrzebę zaciągnięcia pożyczki na jeden z celów, powyżej wymienionych.

O każdej pożyczce komunalnej, kwotę 100,000 zł. w. a. przenoszącej, tudzież o każdej pożyczce komunalnej, udzielonej gminie lub powiatowi, przedtem już jakąś zaliczką lub pożyczką obciążonym, Wydział krajowy składać będzie Sejmowi szczegółowe sprawozdanie na najbliższej sesyj sejmowej.

3. Sejm uchyla postanowienie §. 43. statutu Banku krajowego w osnowie obecnie obowiązującej i uchwała ten §. 43. w osnowie następującej:

„§. 43. Bank krajowy wydawać może obligacye komunalne na podstawie pożyczek komunalnych udzielonych powiatom lub gminom, dalej Towarzystwom zaliczkowym, utworzonym na podstawie ustawy z 9. kwietnia 1873 r. Dz. pr. p. Nr. 70., wreszcie powiatowym lub gminnym Kasom oszczędności, wszystkim tym instytucjom za poręką gmin lub powiatów przyjętą zgodnie z ustawą, a to do wysokości tych pożyczek“.

4. Sejm uchyla postanowienia §. 44. statutu Banku krajowego w osnowie obecnie obowiązującej i uchwała ten §. 44. w następującej osnowie:

§. 44. Ogólna suma wydawanych obligacyj komunalnych w żadnym razie przekraczać nie może ogólnej sumy równoczesnych wierzytelności Banku krajowego w kapitale, z tytułu pożyczek komunalnych udzielonych po myśli §. 36. Do tej sumy wierzytelności nie mogą być wliczane wierzytelności w kapitale, powstałe z zalegania rat amortyzacyjnych.

W razie spłaty pożyczek komunalnych w gotówce przed upływem ustanowionego terminu Bank wycofa z obiegu odpowiadającą spłaconemu kapitałowi ilość obligacyj komunalnych“.

5. Sejm uchyla postanowienia §. 46. statutu Banku krajowego w dotychczasowej osnowie i uchwała ten §. 46. w osnowie następującej:

„§. 46. Za wypłatę procentów i kapitału obligacyj komunalnych ręczy Bank krajowy przedewszystkiem pożyczkami komunalnymi, udzielonemi po myśli §. 36., dalej specjalnym funduszem rezerwowym i aktywami swojemi, a w dalszym rzędzie wchodzi w zastosowanie gwarancya kraju w myśl § 3. B. niniejszego statutu“.

6. Sejm uchyla postanowienia §. 109 lit. B. ustęp 2. statutu Banku krajowego w osnowie dotychczasowej i uchwała w miejsce tego ustępu następujące postanowienia:

§. 109 B) W dziale komunalnym:

2. Przyznawanie na wnioski Dyrekcyi pożyczek komunalnych (§. 36.) i potwierdzanie na obligacjach komunalnych, że zostały wydane na podstawie pożyczki, udzielonej gminie, powiatowi, względnie Towarzystwu zaliczkowemu, kasie oszczędności powiatowej lub gminnej, za poręką gminy lub powiatu przyjętą zgodnie z ustawą (§. 47. lit. g.)

IV. Wysoki Sejm raczy uchwalić następującą rezolucyę:

Sejm wzywa c. k. Rząd, aby dla obligacyj komunalnych Banku krajowego emisyi III. i następnych wyjednał w drodze

ustawy prawo używania ich na lokację kapitałów, należących do fundacji i zakładów pod kontrolą publiczną zostających, niemniej też na lokację funduszków publicznych i depozytowych, oraz prawo używania tychże obligacyj na kaucyje słuźbowe i kontraktowe, tudzież na wojskowe kaucyje małżeńskie.

V. Wysoki Sejm raczy powziąć następującą uchwałę:

Sejm upoważnia Wydział krajowy do użycia w ciągu roku 1898 kwot zaoszczędzonych w Rubryce XVII., poz: 387. wydatków budżetu na rok 1897 na zasiłki celem pokrycia kosztów założenia powiatowych i gminnych kas oszczędności, tudzież Towarzystw zaliczkowych powstających z inicjatywy Reprezentacyi powiatowych.

W rozprawie ogólnej nikt nie żąda głosu. Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

W rozprawie szczegółowej uchwała Izba bez rozprawy wnioski komisji, po odczytaniu ich przez sprawozdawcę, głosując oddzielnie nad I. wnioskiem, nad II. wnioskiem, nad III. wnioskiem punktem 1, punktem 2, punktem 3, punktem 4, punktem 5, i punktem 6.

Na wniosek sekretarza p. Stanisława Niezabitowskiego uchwała następnie Izba przystąpić do trzeciego czytania uchwalonych zmian statutu Banku krajowego bez czytania, a w oddzielnem głosowaniu uchwała je w trzecim czytaniu bez czytania.

Sprawozdawca p. Skałkowski odczytuje wniosek IV-ty komisji.

Izba uchwała ten wniosek bez rozprawy.

Sprawozdawca p. Skałkowski odczytuje wniosek V-ty komisji.

Izba uchwała ten wniosek bez rozprawy.

Następuje:

Sprawozdanie komisji drogowej w przedmiocie zaprowadzenia praktycznej

szkoły konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym.

Sprawozdawca p. Urbański, uwolniony na wniosek sekretarza p. Stanisława Niezabitowskiego od czytania sprawozdania. odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Upoważnia się Wydział krajowy do zaprowadzenia i otwarcia praktycznej szkoły konduktorów drogowych, na podstawie przedłożonego programu.

2) Na założenie szkoły wstawia się do budżetu krajowego na rok 1893 tytułem jednorazowego wydatku kwotę 1.000 złr.

3) Na utrzymanie szkoły oraz na stypendya wstawia się do budżetu krajowego na rok 1898 kwotę 1.500 złr., począwszy zaś od 1899 rocznie kwotę 5 000 złr.

W rozprawie ogólnej przemawia p. Władysław Czaykowski i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sprawozdanie komisji drogowej o zaprowadzeniu szkoły praktycznej dla konduktorów zwraca się Wydziałowi krajowemu do ponownego zbadania po zasięgnięciu opinii rad powiatowych.

Izba popiera powyższy wniosek.

Przemawia p. Męciński.

Przemawia członek Wydziału krajowego p. Chamiec

Przemawia p. Abrahamowicz.

Przemawia p. Władysław Czaykowski.

Przemawia p. Franciszek Jędrzejowicz.

Przemawia p. Rotter.

Po zamknięciu rozprawy ogólnej przemawia sprawozdawca p. Urbański.

Marszałek odczytuje wniosek p. Władysława Czaykowskiego.

Izba odrzuca odraczający wniosek p. Władysława Czaykowskiego, a następnie

przystępując do rozprawy szczegółowej uchwala bez rozprawy cały wniosek komisji, głosując nad każdym punktem tegoż wniosku oddzielnie.

Marszałek oznajmia, iż p. Niebyłowicz postawił dodatkowo jako punkt 4-ty do wniosków komisji następujący wniosek, który odczytuje;

4) Poleca się Wydziałowi krajowemu ażeby w zaprowadzić się mającej, praktycznej szkole konduktorów drogowych nauka języka ruskiego na równi z polskim była udzielaną.

Przemawia p. Niebyłowicz.

Izba popiera ten wniosek.

Po zamknięciu rozprawy przemawia sprawozdawca p. Urbański.

Izba odrzuca powyższy wniosek p. Niebyłowca.

Następuje:

Sprawozdanie komisji gminej, o ekonomicznej działalności Reprezentacji powiatowych.

Sprawozdawca p. Merunowicz, uwolniony na wniosek sekretarza od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sprawozdanie Wydziału krajowego, o ekonomicznej działalności Reprezentacji powiatowych Sejm przyjmuje do wiadomości, i poleca mu, ażeby nie przestawał czynnie i jak najgorliwiej działalność tę wspierać.

Przemawia p. Władysław Czaykowski i wnosi, ażeby na końcu wniosku komisji dodać słowa: „i czuwał nad tem, by reprezentacye powiatowe ustawowy obowiązek działania w kierunku ekonomicznego podniesienia powiatu spełniały“.

Izba popiera ten wniosek.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca, zgadzając się na powyższy dodatek.

Izba uchwala wniosek komisji z dodatkiem p. Władysława Czaykowskiego.

Na tem wyczerpano porządek dzienny.

Przemawia pod względem formalnym p. Koziobrodzki i wnosi, ażeby petycyę Ls. 483, wydziału powiatowego w Buczacu, w sprawie zmiany ustawy policyjno-weterynaryjnej, oraz petycyę Ls. 653 gmin Trześni, Nadbrzezia, Ostrowka, Sielca, Sokolnik, Furmanowa, Komierzowa i Wielowisi w sprawie zamykania jarmarków na bydło i trzodę, przydzielone komisji administracyjnej, przekazać komisji gospodarstwa krajowego.

Izba uchwala ten wniosek bez rozprawy.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonych wniosków i interpelacyj.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski, odczytuje następujący wniosek:

W n i o s e k.

Zważywszy, że eksport bydła i trzody z naszego kraju w ostatnich latach się ogromnie zmniejszył, co powoduje znaczny ubytek w dochodach sfer rolniczych — i ze względu, że tego zmniejszenia główną przyczyną są nieodpowiednie zasady ustawy weterynaryjnej i nieodpowiednia jej interpretacya.

Wysoki Sejm raczy uchwalić rezolucyę, wzywającą Wysoki c. k. Rząd, ażeby:

1. zechciał zaniechać zamykania całych powiatów sądowych lub politycznych co do wywozu trzody lub bydła rogatego — jeżeli tylko kilka, lub kilkanaście gmin w powiecie jest zapowietrzonych — a tem samem nie przeszkadzał w odbywaniu targów ponad wymagania ustawy weterynaryjnej z dnia 29. lutego 1880. i rozporządzenia ministeryalnego z dnia 8. grudnia 1886. Dz. pp. L. 172.

2. nie przeszkadzał w pędzeniu lub wożeniu na targi bydła rogatego i nierogacizny z gmin wolnych od zarazy po drogach, na których niema obawy zarażenia transportu.

3. Zastosował intensywnie zamknięcie i kontumacyę pojedynczych gospodarstw lub części gmin, albo też i gmin całych (minimalny rejon zapowietrzony) o ile możliwości zaraz przy zjawieniu się zarazy.

4. Wyjednał w drodze konstytucyjnej — a jeżeli to w krótkim czasie okaże się niemożliwym — wydał rozporządzenia w celu zaprowadzenia przymusowego zarażenia bydła w minimalnych okręgach zapowietrzonych — w miarę jak intensywniejsza kontumacya i izolowanie tychże będzie przeprowadzone.

5. tą samą drogą zaprowadził odszkodowanie z funduszów państwowych w wysokości 75% wartości szacunkowej od sztuki, któraby zginęła skutkiem zaszczepienia zarazy pyskowo-racicowej.

6. postarał się, ażeby c. k. Rządy krajowe przy wydawaniu zarządzeń mających na celu uregulowanie stosunków handlowych dla bydła i trzody z innymi okręgami administracyjnymi, bezwarunkowo szanowały i uwzględniały zarządzenia odnośnych władz — i względem rejonów zakaźnych stacyi ładunkowych — oraz terminów wygaśnięcia zarazy i t. p., nie wydawały innych zarządzeń niż odnośne władze innego kraju. — Żeby c. k. Starostwa celem szybkiego załatwienia odwołania zamknięcia okręgów i stacyi ładunkowych — były obowiązane drogą telegraficzną uwiadomić c. k. Namiestnictwo i inne władze.

7. Postarał się, aby państwa zagraniczne, a w szczególności Państwo niemieckie, tylko wtedy się zamykało dla bydła i trzody austriackiej, a w szczególności z Galicyi pochodzącej, jeżeli takie zamknięcie granicy znajduje uzasadnienie w konwencji weterynaryjnej — w przeciwnym zaś razie wywarł repressyę na innych artykułach handlowych odnośnych państw.

Zważywszy dalej, że chociaż uregulowanie stosunków weterynaryjnych, nie należy do kompetencji krajowej — to jednak jest obowiązkiem reprezentacyi kra-

jowej zająć się tą tak ważną kwestyą — i że czynniki krajowe przez popiaranie tej gałęzi produkcyi, — za pomocą odpowiedniego subwencyonowania i ułatwień w celu eksportu żywego, nieżywego i przerobionego towaru mogą do rychłego rozwiązania się przyczynić.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby ten cały kompleks spraw, dotyczących się eksportu bydła i nierogacizny zbadał — i po zbadaniu zastosował te środki, które się okażą odpowiednimi we wzmiankowym kierunku.

Lwów dnia 18. stycznia 1898.

Wnioskodawca

Karol Czecz w. r.

Urbański, Białokóraki, F. Vivien, Karol Dzieduszycki, Fr. Rozwadowski, Warzecha, Potoczek, Paszkowski, Stadnicki, Górski, Michałowski, Zdzisław Skrzyński, K. Scipio, Data, W. Szwed, Kramarczyk, Krzysztofowicz.

Marszałek oznajmia, iż pierwsze czytanie tego wniosku zamieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski, odczytuje następujący wniosek:

W n i o s e k.

Zważywszy, że dzisiejsza organizacya szkół średnich dwoistością wykształcenia niekorzystnie działa na całość prasy w społeczeństwie;

zważywszy, że organizacya ta, zniewalając młodzież do wstąpienia w wieku zbyt młodocianym do jednej lub drugiej z istniejących szkół średnich, utrudnia jej trafny wybór przyszłego zawodu;

zważywszy, że tak jedną jak i drugą z wymienionych powyżej wadliwości usunęłaby całkowicie organizacya wspólnej szkoły średniej a zmniejszyła bardzo znacznie ewentualna bifurkacya w klasach wyższych;

zważywszy, że według §. 11. lit. i ustawy zasadniczej o reprezentacji państwa z 21. grudnia 1867 w związku z §. 12 tejże ustawy do zakresu Rady Państwa należy tylko uchwalanie zasad nauczania w gimnazyach, zaś do Sejmów krajowych całe ustawodawstwo o szkołach realnych, a co do gimnazyów taki sam zakres ustawodawczy, jaki Sejmom służy w sprawie szkół ludowych

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm uznaie niezbędną potrzebę takiej reformy szkół średnich, któraby, czy to na podstawie szkoły wspólnej, czy też wprowadzenia stosownej bifurkacji w klasach wyższych ułatwiła abiturjentom szkoły średniej wybór kierunku technicznego lub uniwersyteckiego.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową powołał ankietę w celu ustanowienia planu stosownej reformy szkół średnich; o wynikach obrad tej ankiety Wydział krajowy zawiadomił c. k. Rząd i zda sprawę Sejmowi.

3. Sejm uznaje konieczną potrzebę wydania w myśl §. 11. lit. i ustawy z 21. grudnia 1867, dz. p. p. 141, ustawy państwowej, określającej zasady organizacyi gimnazyów.

Wnioskodawca:
Rotter w. r.

Romanowicz, Vayhinger, Dworski, L. Wiśniewski, Fruchtman, Klemensiewicz, Goldman, d'Abancourt, T. Merunowicz, Weigel, Loewenstein, Dr. Bernadzikowski, Rayski, Michalski, Żardecki, Dr. Jakliński, Soleski, Dr. Olpiński, Słotwiński, Małachowski.

Marszałek oznajmia, iż pierwsze czytanie tego wniosku zamieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski, odczytuje następujący wniosek:

Wniosek.

Z uwagi że Wisłok w terytorium miasta Rzeszowa, tak obrywa brzegi, że do

powrotu w dawne łożysko tylko siedem kroków go dzieli.

z uwagi, że przez to najładniejsza część miasta zostałaby zalana

z uwagi, na ogromne straty materyalne jakieby zalanie takie spowodowało

z uwagi, że wykonanie prac regulacyi, teraz póki Wisłok nie wszedł do dawnego koryta, byłoby znacznie tańszem

Podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby w ciągu roku 1898 przeprowadził lokalną regulację rzeki Wisłoka w mieście Rzeszowie po myśli uchwały sejmowej z dnia 6. października 1882.

2) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby z dotacyi dyspozycyjnej roku 1898 na regulację rzek niespławnych udzielił na cel powyższy zasiłku bezzwrotnego w wysokości $\frac{1}{3}$ części kosztów.

Lwów, dnia 14. Stycznia 1898.

Wnioskodawca:
Jabłoński w. r.

St. Jędrzejowicz, T. Merunowicz, Szczepanowski, Rotter, A. Rehman, Ks. Knapieński, Jahl, Wiśniewski, d'Abancourt, A. Brunicki, Bielański, Sala, Theodorowicz, Schnell, Jordan Paszkowski.

Marszałek oznajmia, iż pierwsze czytanie tego wniosku zamieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Sekretarz p. Urbański, odczytuje następującą interpelację do c. k. komisarza rządowego:

I n t e r p e l a c y a

do J. W. Pana Komisarza rządowego

W roku 1896. w listopadzie — przy unkonstytuowaniu się Rady powiatowej w Ropezycach, c. k. Starosta Jarosz unieważnił wybór członka nowowybranej rady na

tej podstawie, że także sprawował urząd pisarza gminnego.

Do tej pory, mimo nalegań Rady powiatowej w Ropczycach c. k. Namiestnictwo nie rozpisało nowego wyboru.

Wobec tego podpisani zapytują c. k. Rząd:

Jaka przeszkoda jest do rozpisania wyboru członka Rady powiatowej w Ropczycach, i dla czego c. k. Namiestnictwo tego wyboru dotąd nie rozpisało?

Interpelujący:

Bojko w. r.

Krempa, Wójcik, G. Milan, Styła, Śre. dniawski, W Szwed, Kramarczyk, Hamorak, Dr. Bernadzikowki, Klemensiewicz, Warzecha, Potoczek, Data, Okuniewski,

Marszałek oznajmia, iż interpelację tę udzieli p. Komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Urbański, odczytuje następującą interpelację do c. k. Komisarza rządowego:

I n t e r p e l a c y a do Wysokiego c. k. Rządu.

W roku 1883. wybudowali właściciele Wełdziża br. Popperowie na rzece Świcy urządzenie spustowe do spławiania drzewa z gór do położonego w Wygodzie tartaku. Od tego czasu narażeni są właściciele gruntów przybrzeżnych na ustawiczne i bardzo dotkliwe szkody. Dzika z natury rzeka zmieniła znaczne bardzo przestrzenie na nieużyteczne szutrowiska, wskutek ciągłego podnoszenia się wody, przy braku mostów na drogach prowadzących przez Świcę, wywołują spławy ciągłe przerwy w gospodarstwie, było już 30 wypadków tonięć i utonięć z tego powodu, bez liku szkód w potopionem bydło, koniach, wozach itd. itd. a nadto niejednokrotnie przez pół dnia jest w ogóle komunikacja przez rzekę wskutek przypływu wód zbiornikowych niemożliwą.

Zdawać by się mogło, że już same względy bezpieczeństwa publicznego skło-

nią powołaną do tego władzę natychmiastowego zaradzenia złemu — tymczasem przez lat bez mała 10. żalono się bezskutecznie w c. k. Starostwie w Dolinie, i dopiero energiczna zbiorowa akcja Wnych: Stanisława Matkowskiego, Mściława Zakrzewskiego i kilku gmin przybrzeżnych skłoniła Starostwo w Dolinie do zarządzenia dochodzeń komisyjnych w jesieni roku 1896 — przedtem zaś nigdy nie wzywało c. k. Starostwo wbrew wyraźnym postanowieniom ustawy wodnej interesowanych do wnoszenia zażaleń po ukończeniu corocznego spławiania drzewa. — Dochodzenia komisyjne przeprowadzono przy użyciu trzech rzeczoznawców, przy współdziałaniu wszystkich interesowanych, z ogromnym nakładem kosztów i czasu — a zebrany przy tych dochodzeniach materiał stwierdza słuszność wszystkich podniesionych zażaleń. Rzeczoznawcy stwierdzili bowiem wyraźnie, że w wykonywaniu przedsiębiorstwa spławowego działy się nadużycia, że spławy wywołują przerwy komunikacji i niebezpieczeństwo dla życia i mienia ludzkiego, że obecna koncesya br. Popperów wymaga uzupełnienia i ograniczeń, a w tym celu do użytku władzy postawili cały szereg odpowiednich wniosków.

Pomimo, że dochodzenia ukończono jeszcze w grudniu 1896. i że dochodzenia te dostarczyły bardzo obfitego materiału, wykazały z jednej strony kolosalne szkody mieszkańców przybrzeżnych, konieczność natychmiastowego zaradzenia złemu, a z drugiej strony popełnione przez właścicieli Wełdziża nadużycia — przedłożyło c. k. Starostwo w Dolinie dopiero na wiosnę r. 1897. odnośne akta c. k. Namiestnictwu do rozstrzygnięcia.

Od tego czasu nie posunęła się sprawa ani o krok naprzód i minął cały jeden rok, a nie tylko nie zarządzono, ale w ogóle nie ma najmniejszej nadziei, aby jakieś zarządzenia w najbliższym czasie zostały wydane.

Podpisani pozwalają sobie zapytać Wysocki c. k. Rząd: czy kiedy i jakie zamysła wydać zarządzenia w celu zabezpieczenia interesów mieszkańców przybrzeżnych rzeki Świcy.

Interpelujący:
Rozwadowski w. r.

Stadnicki, Vivien, Horodyski, Kraiński, Gniewosz, Białoskórski, Dr. Czaykowski, E. Tor siewicz, Pilat, Gnoiński, Jan Trzeciński, Starzyński, W. Czaykowski, Theodorowicz, Sala Onyszkiewicz, Krzysztofiwicz, Schnell.

Marszałek oznajmia, iż interpelację tę udzieli p. Komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Urbański, odczytuje następującą interpelację do c. k. Komisarza rządowego:

I n t e r p e l a c y a

do J. W. Komisarza Rządowego.

W roku 1890 zalicytowano w c. k. Starostwie tarnobrzesckiem prawo polowania gminom: Suchorów, Skopanie, Dymitrów mały, Dymitrów duży, Domasyny, Wola gołego, Durdy, Knapy, Baranów, na lat sześć. Przez lat 5. gminy pominięte otrzymały czynsz dzierżawy z polowania, za ostatni jednak rok 1895. żadna gmina nie otrzymała jej należącej się kwoty niewiadomo tedy czy dzierżawca p. Dolański nic nie wypłacił, czy w Starostwie zatrzymano tę należność gminom. Ile razy z pominiętych gmin interesowane osoby upominały się o należność, tyle razy otrzymywały odpowiedź „iz wykazów w Starostwie znaleźć nie można“ lub że gminy te dochodami tymi z polowania dzierżawy pokrywać muszą wydatki gminne, do których prawo polowania na swych gruntach za bezcen odstąpiły p. Dolańskiemu. Od roku tedy 1895 do dziś Starostwo nie załatwiło tej sprawy. W jaki sposób wyłudza się prawo polowania w gminach, niechaj posłuży przykład.

Pan Stanisław Dolański przy ukończeniu się mającej dzierżawie polowań gminnych,

wzywał gminy do siebie, lub do takowych jeździł i z takowemi zawierał umowy dzierżawy polowania w taki sposób: Skopanie zgodził za 25 zł., w Woli gołego za 40 zł. on jednak ugody nie dotrzymał, był to tylko sposób do przeszkodzenia gmin, aby licytować nie mogły, gminy do licytacji nie stawiły się, a p. Dolański posłał komisarza Bieleckiego i ten zalicytował gminy: Skopanie za 6 zł. Wolę gołego za 20 zł. Gminy te tracą 234 guldenów na rzecz p. Dolańskiego za to, że umiał podstępnie gminy uwieść.

Niewypłacenie gminom z roku 1895 i 1896 za prawo polowania jest następujące: Woli gołego 17 złr. 5 ct., Domasyny 11 zł., Suchorów 7 zł. 5 ct., Skopanie 6 zł. 41. ct., Baranów za rok 1886 i 1897 100 zł. 20 ct., Knapy za rok 1896 i 1897 23 zł. 20 ct., Dymitrów duży 6 zł. 50 ct., Dymitrów mały za 2 lata 10 zł. 20 ct.

Nadmienia się przytem, że polowanie w powyższych gminach, z pogwałceniem wszelkich przepisów obowiązujących zostało wydzierżawione przez c. k. Starostwo w Tarnobrzegu p. Dolańskiemu Stanisławowi, właścicielowi dóbr Baranów z przyległościami, od którego Starostwo albo czynszu dzierżawnego wcale nie ściąga, albo ściągnąć nie potrafi, albo też ściągnięty czynsz, nie wiadomo z jakiego powodu, zatrzymuje u siebie, a pomimo prośb, ani myśli o wypłacie czynszu gminom, wymawiając się, że dotyczące akta w c. k. Starostwie zaginęły.

Zważywszy ze powyższe przedstawione postępowanie c. k. Starostwa w Tarnobrzegu jest w najwyższym stopniu gminy krzywdzającym;

zważywszy że podobne postępowanie nie budzi bynajmniej zaufania u ludu do Rządu, podpisani zapytują J. W. p. Komisarza Rządowego co zamysła uczynić, aby należne kwoty gminom pokrzywdzonym wypłacone zostały i aby podobne nadużycia funkcjonaryuszy rządowych nie miały miejsca.

Lwów, dnia 17. stycznia 1898.

Interpelujący :

Franciszek Krempa w. r.

Bojko, Warzecha, Kramarczyk, Data, Potoczek, Styła, Średniawski, Wójcik, Okuniewski, Nowakowski, Winniczuk, Hamorak, G. Milan, Dr. Bernadzikowski.

Marszałek oznajmia, iż interpelację tę zakomunikuje p. Komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Urbanski, odczytuje następującą interpelację do c. k. Komisarza rządowego:

I n t e r p e l a c y a

do Pana Komisarza rządowego.

O ile mojej wiadomości dnia 31. grudnia 1897, i dnia 3. stycznia 1898, zakupili p. Woliński i Spółka kupcy nierogacizny z Krosna i Sanoka, 600 sztuk trzody z powiatu Krosnińskiego i Śsnockiego. Ponieważ trzoda pochodziła z gmin w których zaraza przedtem była, ale w czasie zakupna już wygasła, przeto załadowano sztuki do stacyi kontumacyjnej w Krakowie, gdzie oddano je pod ścisły dozór pięciodniowy weterynarski. Okazało się, że wszystkie sztuki były w najlepszym zdrowiu, skoro po 5-dniowej ścisłej obserwacji żadna nie zasłabła i na tej podstawie dozwolono je naładować do Czech.

Mimo tego powyższym wypadkiem stwierdzonego stanu zdrowotnego trzody chlewnej w powiecie Sanockim i Krosnińskim, okręgi owe zostały uznane za zarażone i wszelka sprzedaż i wywóz z nich trzody zabroniono.

Zamknięcie powyższych powiatów nastąpiło w drodze telograficznej dnia 8. stycznia b. r., w chwili gdy kupiec Woliński z Sanoka miał w Krośnie ładować dosyć znaczną ilość trzody chlewnej zakupionej na targach w okolicznych miasteczkach, a spędzonych do stajen spędowych w Krośnie dzień przedtem t. j. 7 b. m., oddał też p. Woliński paszporty weterynarzowi do przeglądu, ten je podpisał i napowrót p. Wolińskiemu wręczył, frachty przewożo-

we również już były wystawione i ładowanie miało nastąpić, nagle nadchodzi depeza polecająca zamknąć okręg. Weterynarz paszporty odebrał i poprzekreślał, ładować nie pozwolił, ale całe stado pozostawił na rampach kolejowych, co przez takie wypadki firma Wolińskich i spółka, straciła w parę tygodni przeszło 17.000 złr., a poszukiwać je będzie z pewnością w różne sposoby na biednym ludzie włościańskim.

Zważywszy, że takie zamykanie targów w czasie gdy zaraza już wygasła, jest co najmniej niewłaściwe i tylko ruiną nazwać je można, bo zarazie ona nie zapobiega, żadnej podstawy, o ile mojej wiadomości, nie ma, skoro zaraza już nie istnieje, jak to w pierwszym ustępie udowodniono.

Zważywszy, że zamykanie targów na sposób obecnie praktykowany nie ma w ogóle sensu, a takie niszczenie dobytku ludzkiego, jak w drugim ustępie opisałem, przeprowadza ludność do oburzenia.

Zważywszy, że wypadek ten jasno wskazuje, jak szkodliwym bywa rządzenie ludzkim mieniem z odległości zielonego stolika.

Zważywszy wreszcie, że w powiatach Krosno, Sanok wygasła już zaraza.

Podpisani zapytują p. Komisarza rządowego:

I. Czy takie rządzenie i takie stosowanie przepisów odpowiada pojęciom prawnym, bo ze zdrowym rozsądkiem się ono nie zgadza.

II. Czy Wysoki c. k. Rząd nie raczy w drodze rozporządzenia zmienić dotyczących przepisów o zamykaniu i odmykaniu targów i o ładowaniu trzody chlewnej, zmienić w myśl wniosku z dnia 30. grudnia 1897 w Sejmie wniesionego, zanim te sprawy w drodze ustawodawczej będą unormowane.

Czy Wysoki Rząd w obec stwierdzonej okoliczności, że w powiatach Krosno i Sanok zarazy niema, zechce jak najrychlej zarządzić odemknięcie targów w tych powiatach, dołączam też do wyżej wymienionych powiatów także powiat Jasło i Strzyżów.

Interpelujący:

G. Milan w. r.

F. Krempa, Wójcik, Średniawski, Data, Styła, Niebyłowice, Warzecha, W. Szwed, Ostapczuk, Kramarczyk, Dr. Bernadzikowski, Klemensiewicz, Żardecki, Okuniewski, Nowakowski.

Marszałek oznajmia, iż interpelację tę udzieli p. Komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Urbański, odczytuje następującą interpelację do c. k. Komisarza rządowego.

I n t e r p e l a c y a

do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza Rządowego.

W okolicach górskich powiatu żywieckiego, posiadają niektórzy mniejsi właściciele pomiędzy lasami różnej uprawy grunta, polanami zwane, z których z powodu górzystego położenia i odległości, nie mogą produktów do swych stałych zabudowań sprowadzić, lecz na tych polanach, budują mniejsze gospodarskie budynki, a raczej tak zwane szopy, do których zboże i siano składają, a celem zużytkowania uzbieranego siana i słomy jak również uzbierania nawozu, w stosownej porze wypędzają na polany własne bydło i trzymają w szopach miesiąc, niekiedy i dłużej — miarę tego jak pasza wystarczy, poczem wyprowadzają się do innej polany, lub na stały pobyt do wsi a opróżniona szopa stoi całymi miesiącami otwarta i pusta. Że w tych szopach podczas umieszczenia bydła musi się znajdować stróż lub kucharka do obsługi bydła, a następnie, że w tych szopach znajduje się piec zbudowany do ogrzewania paszy bydłowej i w którym stróż a względnie kucharka żywność dla siebie przyrządza — z tego powodu Władze rządowe uznały te szopy za budynki mieszkalne i z tych podatek klasowo-domowy wymierzają.

Zważywszy jednak, że właściciele polan, mają w gminie mieszkalne i gospodarze zabudowania i w tych mają stałe swe zamieszkanie, zaś na polanach budują wy-

łącznie gospodarskie budynki, a względnie szopy, w celu zużytkowania tych płodów, które polany wydają i w tych chwilowo po kilka lub kilkanaście tygodni bydło wraz z obsługą trzymają.

Zważywszy dalej, że wymierzanie podatku klasowo-domowego od budynków wyłącznie gospodarskich, to jest od szop na polanach zbudowanych, w których właściciel ani najemnik nie mieszka, jest niesprawiedliwe, i biedny lud górski krzywdzący, zapytują przeto podpisani, czyli Wysoki c. k. Rząd jest skłonny takie gospodarcze budynki, jakimi są szopy na polanach, od podatku klasowo-domowego uwolnić, i odpisanie tego podatku czem spieszniej zarządzić?

Lwów, dnia 16. stycznia 1898.

Interpelujący:

W. Szwed w. r.

Kramarczyk, Potoczek, Warzecha, Data, Bojko, Dr. Bernadzikowski, Krempa, Soleski, Żardecki, Wójcik, Styła, Średniawski, Dr. Olpiński, Niebyłowice.

Marszałek oznajmia, iż interpelację tę udzieli p. Komisarzowi rządowemu.

W zastępstwie nieobecnego sekretarza p. Karatnickiego, odczytuje p. Barwiński, następującą interpelację:

I n t e r p e l a c y a

do Pana Komisarza rządowego.

Hnat Kosiów z Trędowacza, w powiecie Złoczowskim, wziął w drodze licytacji dnia 30. Października 1897 w dzierżawę polowanie na gruntach gminnych za 3 zł. 65 ct. w. a. Żadaną przez Wydział (powiatowy) kwotę 7 zł. 80 ct. złożył natychmiast w Starostwie w Złoczowie, a także i stempel na 1 zł. i wniósł podanie o nową kartę na broń (Waffenpass), załączając przytem dawną.

Po dzień dzisiejszy chodził on do Starostwa dziewięć razy, a mimo tego nie może doczekać się zatwierdzenia licytacji.

Pan Starosta Roder mówi nawet, że Hnat nie utrzyma się przy licytacyi, i widoczną jest tendencya, by wykluczyć włościan od wykonywania prawa polowania, a zatrzymać ten przywilej tylko dla samych dzieciów i urzędników.

Z tego powodu zapytują podpisani:

Czy zgadza się z ustawą konstytucyjną takie postępowanie Pana Starosty Roder a i czy zechce Rząd przypomnieć temu Panu Staroście ustawy o równości wszystkich obywateli wobec ustaw, bez względu na to, czy on włościanin czy on pan?

Interpelujący
Dr. Okuniewski w. r.

Hamarak, A. Wachnianin. Barwiński, Kulczycki, Dr. Olpiński, Dr. Bernadzikowski, Bojko, F. Krempa, Styła, Wójeik, Niebyłowiec, G. Milan, Średniawski Potoczek.

Marszałek oznajmia, iż interpelację tę udzieli p. Komisarzowi rządowemu.

P. Barwiński odczytuje następujący wniosek:

W n i o s e k.

Zważywszy, że miasto Załóżce są ważnym ogniskiem przemysłu kilimkarskiego, który mógłby się przyczynić do podniesienia materialnego mieszkańców miasta;

zważywszy, że kilimkarstwo rozwija się i w okolicy miasta Załoziec;

zważywszy, że przemysł ten, podźwignięty umiejętnym sposobem, mógłby dojść do znacznego rozkwitu i stać się ważnym źródłem dochodu ludności;

zważywszy, że miasto Załóżce kilkakrotnie już domagało się utworzenia tamże wzorowego warsztatu kilimkarskiego;

zważywszy, że we wschodniej części Galicyi mamy tylko dwie szkoły tkackie, w Glinianach i w Kosowie — podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm uchwali:

Wzywa się Wydział krajowy, by w czasie jak najkrótszym przystąpił do założenia w Załóżcach, powiatu brodzkiego, wzorowego warsztatu tkackiego kilimkarskiego.

Lwów, dnia 17. stycznia 1898.

Wnioskodawca:
Barwiński w. r.

Kulczycki, Hamorak, Dr. Sawczak, A. Wachnianin, Niebyłowiec, Dr. Olpiński Ochrymowicz, Seleski, A. Rayski, Dr. Jakiński, Rotter, Okuniewski, Zajęczkowski, T. Merunowicz.

Marszałek oznajmia, iż pierwsze czytanie tego wniosku, zamieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

P. Barwiński odczytuje następujący wniosek:

W n i o s e k.

pośła Wachnianina i towarzyszy o uregulowanie stosunków językowych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim w c. k. Urzędach państwowych.

Lwów, dnia 18. stycznia 1898.

P r o j e k t u s t a w y.

do uregulowania stosunków językowych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim w urzędach państwowych.

§. 1. Języki polski i ruski są językami krajowymi, równo uprawnionymi w całym zewnątrzem i wewnątrzem urzędowaniu władz i organów państwowych w dzielnicach kraju, zamieszkałych przez oba narody polski i ruski.

§. 2. Wszystkie publiczne ogłoszenia i rozporządzenia Rządu państwowego i krajowego, tudzież władz państwowych, przeznaczone dla całego kraju, albo dla powiatów, w których używane są oba języki krajowe, mają być wydawane w obu językach krajowych.

§. 3. W powiatach, zaludnionych przez narody polski i ruski, przysługuje każdemu prawo znoszenia się ze wszystkimi sądami i władzami administracyjnymi ustnie i pisemnie w jednym z obu języków krajowych.

§. 4. W powiatach, zamieszkałych przez narody polski i ruski, nie może nikt otrzymać stanowiska urzędnika albo posady rządowej przy urzędach państwowych, zakładach państwowych i organach, kto nie wykaze się dokładną znajomością obu języków krajowych w mowie i piśmie.

Przy wstąpieniu do służby państwowej musi każdy wykazać się albo dobrem świadectwem z nauki obu języków krajowych, albo względnie świadectwem złożonego w obu językach krajowych egzaminu praktycznego sędziowskiego, albo politycznego, albo też rachunkowego.

§. 5. Wszelkie do sądu albo do władzy administracyjnej wniesione podanie, ma być załatwione w tym języku, w jakim zostało wniesione.

Język podania rozstrzyga o tem, w jakiej mowie ma być prowadzone całe urzędowanie co do wniesionego podania, a to zarówno co do zewnętrznego jak i co do wewnętrznego urzędowania.

§. 6. Protokoły ustne i pisemne ze stronami, przesłuchania stron, zeznania świadków i orzeczenia znawców odbywają się i bywają spisywane w tym języku, jakiego używają strony, świadkowie i znawcy.

§. 7. Przy rozprawach sądowych w sprawach cywilnych, do których wchodzi większa ilość osób, wolno każdemu posługiwać się oboma językami krajowymi.

§. 8. Wyroki sądowe w tych wypadkach, gdy jest więcej osób interesowanych, wydawane zostają w tym języku ustnie albo pisemnie, w którym zostało wniesione pierwsze podanie albo zażalenie.

Na żądanie stron muszą być wyroki wraz z motywami wydawane albo wygoto-

wywane w tym języku, w którym te strony brały udział w rozprawach.

§. 9. Wpisy do ksiąg publicznych wszelkiego rodzaju, tudzież do rejestrów firm i stowarzyszeń dokonywane są w tym języku, w którym zostały ustnie lub pisemnie zgłoszone. Postanowienie to odnosi się także i do klauzul intabulacyjnych przy dokumentach.

§. 10. W sprawach karnych dokonywane są w języku obwinionego albo oskarżającego :

Wszelkie doniesienia organów bezpieczeństwa, przesłuchania obwinionego albo obżałowanego, wszelkie wnioski i decyzje władz sądowych, akt oskarżenia, wnioski prokuratora państwa i obrońców,

W języku obwinionego albo obżałowanego prowadzony jest zarówno protokół rozpraw, jak i protokół obrad.

Jeżeli świadkowie, albo znawcy zeznawali w języku drugim, w takim razie treść ich zeznań należy podać obwinionemu albo obżałowanemu w jego języku, jeżeli on tego się domaga.

W języku obwinionego albo obżałowanego układane są także sprawozdania dla rekursu, albo zażalenia nieważności do Sądu krajowego Wyższego i do Trybunału Najwyższego.

Rozprawy w Sądzie krajowym Wyższym i Trybunale Najwyższym prowadzone są i spisywane w tym języku, w którym prowadzona była rozprawa w pierwszej instancji.

§. 11. Przy rozprawach przeciw kilku obżałowanym, którzy nie władają jednym i tym samym językiem krajowym prowadzoną jest rozprawa w tym języku, którym mówi większość obżałowanych.

Jednakże na wszelki sposób należy i temu obżałowanemu, który nie włada drugim językiem, podać treść zeznań innych obżałowanych i świadków w jego języku

Również w jego języku muszą być podane do jego wiadomości wszelkie decyzje i uchwały, i to na żądanie nawet pisemnie.

§. 12. Przed prawomonością niniejszej ustawy obowiązują w całej rozciągłości dotychczasowe rozporządzenia językowe, a obowiązkiem Rządu będzie postarać się o to, by przy każdym c. k. Urzędzie w kraju znajdowała się taka ilość urzędników, umiejących obydwaj języki krajowe, by urzędowanie w obu językach krajowych mogło w okręgach mieszanych odbywać się zupełnie prawidłowo ku pożytkowi obu zamieszkujących kraj narodów.

Pod względem formalnym wnoszą podpisani:

Wysoki Sejm raczy wniosek niniejszy odesłać do osobnej komisji językowej złożonej z ośmiu członków, po połowie posłów ruskich i polskich, której będzie prze-

wodniczył Marszałek krajowy, albo wyznaczony przez niego zastępca.

We Lwowie dnia 17. Stycznia 1898.

Wnioskodawca:

Anatol Wachuianin.

Czechowicz, Barwiński, Hamorak, Kulczycki, Ochrymowicz, Zajączkowski, Okuniewski, Niebyłowiec, Dr. Olpiński, Dr. Bernadzikowski, Bojko, G. Milan, Średniawski, Dr, Sawczak.

Marszałek oznajmia, iż pierwsze czytanie tego wniosku, zamieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Marszałek zamyka posiedzenie, naznaczając następane na dzień 19. stycznia 1898 roku, godzina 10. rano i odczytuje porządek dziennego następnego posiedzenia.

Koniąc posiedzenia godzina 6, minut 55 wieczór.

Marszałek krajowy:

Stanisław hr. Badeni w. r.

Sekretarze:

Andrzej Potocki w. r.

Stanisław Niezabitowski w. r.